

Carlo Di Renzo, agent Keby, młodego napastnika Giallorossich, udzielił wywiadu dla *pescarasport24.it*, przed zbliżającym się meczem pierwszych drużyn Romy i Pescary.

Proponowałeś kiedykolwiek Kebę Peszarze?

- Nie proponowałem. Po tym jak go obejrzeni, dokonali swoich wyborów. Jest szczęśliwy w Romie.

W Kebie Colym uderza naturalność, z którą wychodzi na boisko w każdym meczu. Jaki jest jego sekret?

- Jest uśmiechniętym chłopakiem, który kocha ten sport i z tego powodu daje z siebie maksimum na każdym treningu.

Spalletti, który szaleje za Kebą, myślał o umieszczeniu go na stałe w pierwszym zespole, aby zastąpił Salaha. Jest według ciebie gotowy?

- Chłopak, gdy trenuje z pierwszym zespołem, otrzymuje zawsze dużo wskazówek od Spallettiego, który go bardzo szanuje. Jest to fakt, zobaczymy co się wydarzy w przyszłości.

W niedzielę wieczorem jest mecz Roma-Pescara. Keba, który zna bardzo dobrze Abruzję [został pozyskany przez Romę z klubu Spoltore - dod.red.], marzy o powołaniu do pierwszej drużyny i debiucie właśnie przeciwko Biancoazzurrim?

- Dla niego ważny jest debiut, nieważne przeciwko której drużynie. Ma taki cel, w zasadzie o tym marzy i pracuje każdego dnia, aby do tego dojść.

Autor: abruzzo